Zapytajcie rodziców czy wiedzą, **ile waży ich pięść?**

A Wy, czy wiecie?

Proponuję na krótki czas, zamienić kuchnię w laboratorium - poważnie brzmi:) , a elektryczną wagę kuchenną i  miskę (najlepiej szklaną) potraktować jak sprzęt laboratoryjny.

**Krok 1:** Zważcie misę i włączcie przycisk tary (dzięki temu waga odliczy wagę miski), zapamiętajcie ten pomiar, ułatwi to obliczanie wyniku  (w kroku 3).

**Krok 2:** Wlejcie wodę do miski, waga pokazuje jej ciężar, zapamiętajcie go.

**Krok 3**: Potem zanurzcie pięść w misce, nie dotykając jej ścian. Obserwujcie jak wartość na wadze zmienia się i w pewnym momencie wskazuje wynik. Nie ma możliwości dokładnego określenia wagi, gdyż zawsze troszkę się poruszamy. Dlatego wynik jest szacunkowy (orientacyjny).
Wnioski: Waga wskazuje wartości w zależności o wypieranej wody przez pięść. Większa wartość na wadze= większej ilości wypartej wody przez naszą pięść.
Teraz już wiecie ile waży wasza pięść. Kto w waszym domu ma miano najcięższej pięści, a kto ma tę delikatną, lekką? Co istotne w tym doświadczeniu: nie ważny jest wiek, ale wielkość dłoni. Powtórzcie ten eksperyment za parę lat, może coś się zmieni?